

POSTANOWIENIE

Dnia 7 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **R.W.**

skazanego z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 27.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 7 października 2021 r., w trybie art. 535 § 3 k.p.k., kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 7 sierpnia 2020 r., sygn. akt VI Ka (...), zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w R. z dnia 27 grudnia 2019 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w R. z dnia 27 grudnia 2019 r., sygn. akt II K (...), oskarżony **R.W.** został uznany za winnego tego, że w sierpniu 2016 r., w K. i R., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowych z obrotu narkotykami, wbrew przepisom ustawy z 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych sprzedając dwukrotnie P.A. i M.F. płynną amfetaminę o łącznej objętości 2 litrów za łączną kwotę 22 000 złotych, tj.

przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. i za to na mocy art. 56 ust. 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 33 § 1 i 3 k.k. skazano go na karę 2 lat pozbawienia wolności i karę grzywny w liczbie 350 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 200 złotych. Na mocy art. 45 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego przepadek 22 000 złotych, stanowiących równowartość korzyści majątkowej, którą osiągnął z popełnienia przestępstwa. Na mocy art. 70 ust. 4 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii nałożył na oskarżonego obowiązek uiszczenia nawiązki w wysokości 10 000 złotych na cele związane z zapobieganiem i zwalczaniem narkomanii realizowane przez Stowarzyszenie [...] „S.” w P., nr KRS (...).

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego i obrońców oskarżonego Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2020 r., sygn. akt VI Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że ustalił, że oskarżony uczestniczył w obrocie płynnej amfetaminy o łącznej objętości 4 litrów za łączną kwotę 44.000 złotych. Podwyższył kwotę przypadku równowartości korzyści majątkowej do 44.000 złotych. W pozostałej części utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od tego orzeczenia wniósł obrońca skazanego, który zarzucił rażącą i mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia obrazę art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte i nierzetelne rozpoznanie przez Sąd odwoławczy apelacyjnych zarzutów:

1. błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia wydanego w niniejszej sprawie przez Sąd I instancji i mających wpływ na jego treść, a polegających na bezpodstawnym przyjęciu przez Sąd Rejonowy, że R.W. uczestniczył w obrocie substancjami psychotropowymi, sprzedając dwukrotnie P.A. i M.F. płynną amfetaminę o łącznej objętości 2 litrów za łączną kwotę 22.000,00 zł,
2. obrazy przez Sąd I instancji przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść wyroku, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. w zw. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i nierozważenie podczas wyrokowania całokształtu okoliczności

ujawnionych na rozprawie głównej z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, co doprowadziło do niezasadnego przyjęcia, przy nieusuniętych w świetle zebranego materiału dowodowego wątpliwościach okoliczności faktycznych, o których mowa w pkt 1);

poprzez:

1. poprzestanie przez Sąd odwoławczy na ogólnych i abstrakcyjnych stwierdzeniach nieodnoszących się do okoliczności niniejszej sprawy;
 2. nieodniesienie się przez Sąd odwoławczy do szczegółowej argumentacji przedstawionej przez obrońcę w uzasadnieniu apelacji na poparcie ww. zarzutów;
 3. postawienie przez Sąd odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oczywiście nieprawdziwej tezy, iż zeznania dwóch głównych świadków oskarżenia, tj. P.A. i M.F., były ze sobą spójne, a nadto nie były, poza jedną okolicznością dostrzeżoną już przez Sąd I instancji, zmienne w toku postępowania, pomimo szczegółowego wykazania przez obrońcę w uzasadnieniu apelacji szeregu niespójności i niekonsekwencji w zeznaniach ww. osób;
1. wyrażenie przez Sąd odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku twierdzenia co do faktów sprzecznego z treścią depozycji świadków, na zeznaniach których Sąd odwoławczy się powołuje, a mianowicie wyrażenie przekonania, że „pierwsze zeznania świadka dotyczyły tylko jednej (a zarazem pierwszej) transakcji przeprowadzonej w K., chociaż sam P.A. w swoich depozycjach nie był w stanie wskazać, o której transakcji zapomniał, zeznając po raz pierwszy, a termin przeprowadzenia transakcji określony w pierwszych depozycjach zdawałby się raczej wskazywać na transakcję rudzką, a także poprzez wyrażenie przekonania, że zeznania M.F. były konsekwentne w zakresie liczby transakcji przeprowadzonych z oskarżonym i ilości substancji psychotropowej stanowiącej ich przedmiot, tj. dokonanie przez Sąd odwoławczy ustaleń faktycznych na niekorzyść oskarżonego w sposób spreczny ze standardami określonymi w art. 7 k.p.k.;
 2. postawienie przez Sąd odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku tezy

niezgodnej z doświadczeniem życiowym, iż ww. świadkowie nie mieli powodu, aby nieprawdziwie obciążać oskarżonego, chociaż obie te osoby były skruszonymi przestępcami (odpowiednio świadkiem koronnym i małym świadkiem koronnym), którzy w zamian za współpracę z organami ścigania i składanie obciążających zeznań albo w ogóle nie zostali pociągnięci do odpowiedzialności karnej albo mogli liczyć na łagodniejszy wymiar kary;

3. postawienie przez Sąd odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oczywiście nieprawdziwej tezy, iż oskarżonego obciążało wiele dowodów, podczas gdy jedynymi dowodami przeprowadzonymi na okoliczność, iż oskarżony zrealizował znamiona przypisanego mu występkowi były depozycje P.A. i M.F.,
 4. wskazanie przez Sąd odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, że obrona nie wskazała w apelacji, jakie dowody i okoliczności zostały pominięte przez Sąd I instancji, co nie jest zgodne z prawdą;
 5. wyrażenie przez Sąd odwoławczy przekonania, że wyjaśnienia oskarżonego stanowią wyłącznie „nawiną linię obrony”, pomimo, iż w przeważającej części zostały one uznane za prawdziwe przez Sąd I instancji i stanowiły podstawę ustaleń taktycznych obu Sądów orzekających w niniejszej sprawie;
 6. przedstawienie przez Sąd odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia nieprawidłowego poglądu, iż art. 5 § 2 k.p.k. ma zastosowanie wyłącznie wówczas, jeżeli Sąd powziął wątpliwości co do określonej okoliczności, chociaż w orzecznictwie wielokrotnie wskazano, że przepis ten znajduje zastosowanie także wówczas, gdy Sąd takiej wątpliwości nie powziął, chociaż ocena dowodów dokonana z uwzględnieniem zasad wskazanych w art. 7 k.p.k. powinna taką wątpliwość spowodować,
- co w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku Sądu I instancji, przypisującego oskarżonemu popełnienie występkowi z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k., przy dokonaniu przez Sąd odwoławczy korekt w zakresie opisu czynu na niekorzyść oskarżonego wskutek apelacji oskarżyciela publicznego, chociaż prawidłowe i należyte rozpoznanie postawionego zarzutu powinno skutkować uniewinnieniem oskarżonego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie

zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi II instancji w celu ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego okazała się bezzasadna i to stopniu oczywistym, co umożliwiło jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy opisane w wielu orzeczeniach Sądu Najwyższego właściwości postępowania kasacyjnego, które nie może stanowić powielenia przeprowadzonego już w sprawie postępowania odwoławczego oraz nie może służyć kontroli prawidłowości poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Zarzuty sformułowane w kasacji obrońcy skazanego mają wprowadzić wszelkie cechy zarzutów odpowiadających wymogom formułowanym pod adresem zarzutów kasacyjnych, dotyczą bowiem prawidłowości kontroli odwoławczej przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy w G., niemniej analiza treści zarzutów i uzasadnienia kasacji prowadzi do wniosku, że zawarte w odpowiedzi na kasację uwagi co do powtarzania w kasacji zarzutów zawartych już w apelacji obrońcy oraz podjęcia przez obrońcę próby obejścia zakazu kwestionowania w kasacji ustaleń faktycznych nie są pozbawione racji.

Nie ulega wątpliwości że kasacja, będąc nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, przysługuje jedynie od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie (art. 519 k.p.k.). Oznacza to, że zarzuty w niej podniesione powinny dotyczyć tego właśnie orzeczenia, nie zaś wyroku sądu I instancji.

Jak słusznie dostrzega prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację Sąd odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku szczegółowo odniósł się do kwestii zeznań kluczowych w sprawie świadków to jest świadka koronnego P.A. pseudonim „(...)” oraz świadka M.F. pseudonim „(...)”, w zakresie w jakim dotyczą ilości sprzedanej im przez oskarżonego R.W. płynnej amfetaminy - wskazując, że są konsekwentne i zbieżne ze sobą. Sąd wyraźnie wskazał, na jakich konkretnie kartach akt sprawy znajdują się depozycje opisanych świadków potwierdzające tezę aktu oskarżenia. Sąd ad quem odniósł się przy tym do rozbieżności w

zeznaniach świadka P.A. odnośnie ilości sprzedanej skazanemu amfetaminy, które zostały już wyjaśnione na etapie postępowania przed Sądem a quo, kiedy to świadek ostatecznie, kategorycznie zeznał, że sprzedano R.W. 4 litry narkotyku.

Nie można także podzielić argumentacji skarżącego jakoby zeznając w przedmiocie ilości sprzedanych narkotyków świadkowie mieli interes w poświadczeniu nieprawdy z uwagi na możliwość skorzystania z dobrodziejstwa złagodzenia kary lub uwolnienia się od odpowiedzialności prawnej. Rzecz bowiem w tym, że skorzystanie z dobrodziejstwa art. 60 k.k. uzależnione jest od ujawnienia przestępstw innych osób, a więc związane jest ze złożeniem zeznań wskazujących na popełnienie przestępstwa przez daną osobę, a nie zeznań o określonej treści, w tym wpływających na zaostrzenie lub złagodzenie odpowiedzialności karnej. Jak zasadnie wskazuje prokurator, skoro Sąd orzekający uznał zeznania świadków za wiarygodne w zakresie obciążającym oskarżonego R.W., musiał też uznać je za wiarygodne w zakresie określającym ilość narkotyku stanowiącego przedmiot obrotu. Brak jest jednocześnie okoliczności uzasadniających bezpodstawne oskarżenie R.W. przez świadków o sprzedaż większej ilości narkotyku, trudno bowiem znaleźć logiczne uzasadnienie dla stwierdzenia, że świadkowie mieliby zeznawać w tym zakresie nieprawdę, albowiem od tej akurat okoliczności nie zależy możliwość skorzystania przez nich z art. 60 k.k. Niezależnie od tego, wskazać należy że sprzedaż zarówno 2, jak i 4 litrów amfetaminy powoduje, że mamy do czynienia z uczestnictwem w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej.

Podzielić należy stanowisko prokuratora, iż tak sformułowane zarzuty kasacyjne stanowią w istocie próbę uczynienia z postępowania kasacyjnego trzeciej, merytorycznej instancji kontroli orzeczenia. Nie jest rolą Sądu Najwyższego czynienie własnych ustaleń faktycznych w przekazywanych mu do rozpoznania sprawach, do czego najwyraźniej dąży skarżący w taki, a nie inny sposób formułując złożony przez siebie nadzwyczajny środek odwoławczy. Pamiętać należy, a zwłaszcza na uwadze winien mieć to profesjonalny pełnomocnik będący adwokatem, że celem postępowania kasacyjnego nie jest ani powielająca kontrolę apelacyjną ocena rozumowania sądu *meriti*, ani kontrola przeprowadzonych

w sprawie ustaleń faktycznych (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2012 r. V KK 125/12, LEX nr 1277781).

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r., sygn. akt III KK 265/17, baza orzeczeń Supremus).

Implikacją przedstawionych powyżej rozważań Sądu Najwyższego musiało być orzeczenie na posiedzeniu o oddaleniu – w formule kwalifikowanej, jako oczywiście bezzasadnej, wniesionej w tej sprawie kasacji.

Kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążono skazanego.